

Moja Nienawisc Moja Depresja

KSU

Jakże straszny jest poniedziałek
W wrogim mieście martwych ścian
Jakże smutne są niedziele
W pokoju szarym jak ja
I te twarze blade śmiercią
I te oczy ślepe złe
Powielane w nieskończoność
Które nienawidzą mnie

To miasto - pożera mózg
To miasto - zatruwa sen
To miasto - to żywy trup
To miasto - pulsuje złem

Moja klatka jest otwarta
Moje nogi nie są skute
Tylko dusza niewolnika
Jest strażnikiem do drzwi kluczem
Liczę nieszczęść dni ponure
Płaczę sercem oczy suche
Szyję swą otulam sznurem
I chcę krzyczeć uszy głuche

To miasto - pożera mózg
To miasto - zatruwa sen
To miasto - to żywy trup
To miasto - pulsuje złem